

DANIEL KALINOWSKI

Akademia Pomorska w Słupsku

Państwo kaszubskie w medium literatury. Mity przeszłości i utopie przyszłości

Literatura kaszubska nie jest piśmiennictwem ludowym, choć tradycja folklorystyczna pozostaje w niej szczególnie silna. Należy pamiętać, że trwanie piśmiennictwa kaszubskojęzycznego nie ma imponującej datacji, gdyż istnieje ono raptem od połowy XIX wieku¹. Mimo to za sprawą liderów kaszubskiej identyfikacji tożsamościowej od początku istnienia zawiera w sobie składniki mitów kulturowych, projekcji oraz aspiracji, które tworzyły poczucie odmienności i podmiotowości. Pisano już wcześniej o tego typu problematyce w syntetycznych i szczegółowych opracowaniach, a zatem dla uważnego sławisty jasne jest to, iż w języku kaszubskim można wyrazić myśl i emocje niemal w każdym gatunku, dotykając różnego typu stylu i tematyki².

¹ Warto pamiętać, że pod terminem „literatura kaszubska” można by również rozumieć twórczość sformułowaną w języku polskim lub niemieckim, a dotyczącą tematyki kaszubskiej. Wówczas w zakres analizy należałoby włączyć większą grupę tekstów, które powstały w medium języków występujących na Kaszubach od wieków i znanych przez literatów kaszubskich przynajmniej do końca drugiej wojny światowej. To, że podkreślam tutaj kaszubskojęzyczność literatury, jest naturalne dla tradycji, która jednego z najważniejszych czynników tożsamościowych upatruje w języku. W najnowszym ujęciu wyłuszcza tę kwestię w tekście: D. Kalinowski, *Rozważania wstępne*, w: D. Kalinowski, A. Kuik-Kalinowska, *Literatura kaszubska. Rekonesans*, Gdańsk 2017, s. 10–32.

² Zob. całościowe ujęcia (choć odmiennie stawia się w nich akcenty ideowe i metodologiczne): A. Bukowski, *Regionalizm kaszubski. Ruch naukowy, literacki i kulturalny. Zarys monografii historycznej*, Poznań 1950; J. Drzeżdżon, *Współczesna literatura kaszubska 1945–1980*, Warszawa 1986; A. Kuik-Kalinowska, D. Kalinowski, *Od Smętka do Stolema. Wokół literatury Kaszub*, Słupsk–Gdańsk 2009; A. Kuik-Kalinowska, *Tatczężna. Literackie przestrzenie Kaszub*, Słupsk 2011;

Specyfika położenia geopolitycznego kultury kaszubskiej, przebywanie pod presją silnej kulturowo tradycji niemieckiej i pod urokiem tradycji polskiej sprawiły, że niektóre z motywów kaszubskojęzycznej literatury szczególnie często stawały się przedmiotem dyskusji. W oczywisty sposób takimi tematami była odrębność językowa, kulturowa i etniczna kaszubszczyzny. Podjęcie tego problemu wywoływało niepokój zarówno po niemieckiej, jak i polskiej stronie, aczkolwiek z różnych powodów i z różnym skutkiem. Niemieccy intelektualści, choć historycznie pierwsi zaczęli badania nad Kaszubami, byli skłonni widzieć jedynie wytwory ich kultury materialnej i folkloru, godne umieszczenia w muzeum lub opisie etnograficznym, nie zaś postrzegać je jako rzeczywiste wyrazy myślenia samoświadomościowego. Z kolei przedstawiciele tradycji polskiej podkreślali bliskość Kaszubów z kulturą polską i zakładali, że kaszubskość winna rozwijać się ku bardziej wyrafinowanej i cywilizacyjnie zmodernizowanej polskości. I w reprezentantach jednego, i drugiego żywiołu narodowego kaszubskie mity fundacyjne i przekonania tożsamościowe wywoływały niedowierzanie, a czasami irytację, co z kolei u samych Kaszubów powodowało rozczarowanie, niechęć czy też oburzenie³.

Jednym z najbardziej dobitnych motywów identyfikacyjnych w literaturze kaszubskiej jest obraz własnego, niezawisłego państwa, występujący już u pierwszego lidera ideowego Kaszub – Floriana Ceynowy. Wątek ten, w różnym nasileniu, stale powraca przez dziesięciolecia rozwoju literatury kaszubskiej, przyjmując różne kształty w następujących po sobie pokoleniach literatów; istnieje również w najnowszych przykładach artystycznych. Warto się nim bliżej zająć, ponieważ jest świadectwem najbardziej radykalnych projektów ideowo-politycznych, akcentujących emancypacyjny, podmiotowy, a czasami nacjonalistyczny wymiar kaszubszczyzny. Dzięki możliwie bezstronnej analizie można się sporo dowiedzieć o kaszubskim stosunku do innych narodów zamieszkujących Pomorze, a także o kulturowej atmosferze otaczającej kaszubskich liderów-literatów, sondujących Niemców lub Polaków pod kątem tego, na ile duże jest wśród nich przyzwolenie – lub akceptacja – dla idei kaszubskiej podmiotowości.

J. Borzyszkowski, *O historii literatury kaszubskiej i jej twórcach*, Gdańsk 2011; D. Kalinowski, *Rap-tularz kaszubski*, Gdańsk 2014; tegoż, *Sylwa kaszubska*, Słupsk–Gdańsk 2017.

³ Przedstawiałem te kwestie w tekstach: *Kaszuby a badania postkolonialne*, w: *Nowy regionalizm w badaniach literackich. Badawczy rekonesans i zarys perspektyw*, red. M. Mikołajczak, E. Rybicka, Kraków 2012, s. 115–134; *Mity fundacyjne w literaturze kaszubskiej*, w: *Geografia wyobrażona regionu. Literackie figury przestrzeni*, red. D. Kalinowski, M. Mikołajczak, A. Kuik-Kalinowska, Kraków 2014, s. 156–170; *Kaszubskie kompleksy kulturowe (z centrum i prowincją w tle)*, w: *Centra – peryferie w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, red. W. Browarny, E. Rybicka, D. Lisak-Gębala, Kraków 2015, s. 259–273.

FLORIANA CEYNOWY WIZJE PANSLAWISTYCZNE

Pierwszy chronologicznie kaszubski teoretyk i praktyk dyskursu tożsamościowego, Florian Ceynowa, już w 1850 roku wywołał temat niezależnego, samodzielnego państwa kaszubskiego, istniejącego w XIII wieku za sprawą księcia wschodniopomorskiego Świętopełka, zwanego przez Kaszubów Wielkim (1195–1266). Myślę tutaj nade wszystko o jego broszurce *Trze rosprave* z 1850 roku, w której jeden z rozdziałów przedstawia tego władcę jako rozważnego i walecznego przywódcę, dążącego do zdobycia niezależności wobec Piastów i dzielnicy senioralnej Korony Polskiej oraz budującego swoje państwo w sprzyjających dla siebie warunkach politycznych⁴. Ceynowa i późniejsi literaci kaszubszy przemilczają przy tym fakt, iż Świętopełk nie działał lojalnie wobec Korony, akcentując raczej, że był to przywódca, który tylko wykorzystał nadarzającą się sytuację polityczną i wybił na samodzielność⁵. Dla kaszubskich autorów książkę pomorski był ideałem władcy średniowiecznego państwa: troskliwy, zapobiegliwy, czyniący z kraju targanego zewnętrznymi wojnami i wewnętrznymi sporami politycznymi krainę ładu i dobrobytu.

O postaci księcia Świętopełka oraz idei udzielnego państwa kaszubskiego będzie jeszcze mowa, teraz wszakże trzeba podkreślić, że – mimo tak chwalebного tonu opisu – pierwocin państwowości kaszubskiej upatruje Ceynowa nie tyle w XIII wieku, ile dużo wcześniej, jeszcze w czasach przedchrześcijańskich. Mowa tutaj o charakterystyce starożytnych Kaszubów, jaką sformułował w tekście historyczno-etnograficzno-mityzacyjnym zatytułowanym *Zwěczaje é wěbéczaje Kaszébsko-słowjnskjého narodé* (1867) zawartym w pierwszym kaszubskojęzycznym czasopiśmie „Skórb Kaszébsko-słowjnskje mové”. Autor zarysował w nim kategorię starożytności, posługując się dziewiętnastowiecznymi wyobrażeniami dziejów najdawniejszych. W takim duchu zaznaczał opozycję pomiędzy pogańskimi obyczajami a chrześcijańskimi normami moralno-społecznymi i pozytywnie przedstawiał sytuację kaszubskiego społeczeństwa plemiennie-etnicznego w opozycji do negatywnie opisywanej aktualnej rzeczywistości polityczno-narodowej Pomorza.

W przywołanym tutaj kilkuczęściowym artykule Ceynowy odnajdziemy opis cech rzekomo typowych dla Kaszubów, takich jak: gościn-

⁴ F. Ceynowa, *Xqżę Svjětópôłk*, w: tegoż, *Trze rosprave przez Stanjislawa, wóros Kile słov wó Kaszebach e jich zemji przez Wójkasena*, Kraków 1850. Wszystkie tytuły i cytaty kaszubskie podaję we współczesnej standaryzowanej pisowni, która różni się niekiedy od zapisów z oryginalnych wydań.

⁵ Zob. narracja popularnonaukowa z punktu widzenia pomorskich i regionalnych, nie zaś polskich i centralistycznych racji politycznych: L. Bądkowski, W. Samp, *Poczet ksiąqżt Pomorza Gdańskiego*, Gdańsk 1974; L. Bądkowski, *Odwrócona kotwica*, Wrocław 1976; tegoż, *Sygnet Świętopełka*, Gdańsk 1976; B. Śliwiński, *Poczet ksiąqżt gdańskich*, Gdańsk 1997.

ność, pogoda ducha, muzykalność lub poczucie wolności osobistej⁶. W nawiązaniu do ich życia publicznego i politycznego dziewiętnastowieczny krytyk uważał, że specyfika sprawowania rządów u starożytnych Kaszubów polegała na gminowładztwie, a więc rodzaju słowiańskiej wersji demokracji. Pojawiający się później w dziejach model władzy feudalnej był według niego objawem negatywnej tendencji społeczno-politycznej. Jej pochodzenie wywodziło się z wpływów kultury polskiej lub niemieckiej, zależnych z kolei od tradycji łacińskiej i zachodnioeuropejskiej⁷.

Kaszubi, według projekcji Ceynowy, byli już wówczas – w czasach wczesnośredniowiecznych – odrębnym narodem, równoległym w swojej kondycji identyfikacyjnej z wieloma grupami etnicznymi Słowian, zwłaszcza tych północnozachodnich. Co więcej, mieli również usystematyzowany system religijny, który za sprawą instytucji kapłanów i ośrodków kultu konkurował z wprowadzanym na Pomorze w XI i XII wieku chrześcijaństwem. Słowiański politeizm był gwarantem zachowania tradycji przodków, konserwował ustalony ład oraz dawał poczucie wspólnotowej jedności.

Już z tych kilku przywołanych partii rozprawy wyłania się intelektualne zakorzenienie kreowanych przez Ceynowę opisów starożytności kaszubskich w pismach Zoriana Dołęgi-Chodakowskiego, Wacława Aleksandra Maciejowskiego i innych przedstawicieli romantycznego słowianofilstwa, którzy idealizowali oraz mityzowali przeszłość kultury polskiej⁸. Nie była to zresztą tylko tendencja polska czy kaszubska.

⁶ Cechy te korespondują z romantycznym wyobrażeniem Słowiańszczyzny, którą zaproponował Johann Gottlieb Herder. Zob. J.G. Herder, *Myśli o filozofii dziejów. Część czwarta. Księga XVI. Rozdział 4. Ludy słowiańskie*, tłum. J. Gałęcki, w: *Wybór pism*, wyb. i oprac. T. Namowicz, Wrocław 1987, s. 492. Inni niemieccy, a potem i słowiańscy, filozofowie i historycy piszący o Słowianach kontynuowali te kulturowe projekcje, np. J.U. Niemcewicz, *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1812 a 1828 odbyte*, Petersburg 1859; F. Schlegel, *Historia starożytnej i nowożytnej literatury*, tłum. T. Dmochowska, w: *Teoria badań literackich za granicą*, t. I, cz. 1, Kraków 1965, albo P.J. Szafarzyk, *Słowiańskie starożytności*, tłum. H.N. Bońkowski, Poznań 1842, t. 1–2.

⁷ Można tutaj przywołać kilku dziewiętnastowiecznych historyków i publicystów, którzy przedstawiali wyobrażenia dotyczące systemu sprawowania władzy lub prowadzenia wojen przez Słowian. Koncepcje i projekcje te przeniknęły do stylu myślenia Floriana Ceynowy. Warto zatem pamiętać o kontekstach historyzoficznych Kazimierza Brodzińskiego, powieściopisarstwa historycznego Józefa Ignacego Kraszewskiego czy pracach historycznych Joachima Lelewela. Z nowszych tekstów o romantycznych wyobrażeniach narodów zob. w książce zbiorowej: *Kulturowe projekcje Słowian w tradycji polskiej*, red. D. Kalinowski, E. Foltyn, Słupsk 2016, zwłaszcza artykuły Karoliny Korcz, Dagmary Nowakowskiej, Sylwii Stępień i piszącego te słowa.

⁸ Zob. Z. Dołęga-Chodakowski, „O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem” oraz inne pisma i listy, oprac. J. Maślanka, Warszawa 1967, albo pisma W.A. Maciejowskiego, które wydane były przed powstaniem „Skórby”: *Historia prawodawstw słowiańskich*, Warszawa–Lipsk 1832; *Slavische Rechtsgeschichte in 4 Theilen*, übers. von F.J. Buss und von M. Nawrocki, Stuttgart 1835; *Pamiętniki o dziejach, piśmiennictwie i prawodawstwie Słowian, jako dodatek do Historii prawodawstw słowiańskich przez siebie napisanej*, Petersburg 1839; *Polska aż do pierwszej połowy XVII wieku pod względem obyczajów [!] i zwyczajów [!] w czterech częściach opisana*, t. 3, Petersburg 1842; *Roczniki i kroniki polskie i litew-*

Bardzo interesujący jest tutaj przykład L'udovíta Štúra, który w pierwszej połowie XIX wieku dokonywał podobnych zabiegów specyficznej, unifikacyjnej kreacji w stosunku do Słowaków⁹. Zasadność zestawienia Ceynowy i Štúra jako animatorów tożsamości słowiańskiej bierze się, po pierwsze, stąd, że przechodzili swoją edukację w tym samym, słowianofilskim środowisku Uniwersytetu Wrocławskiego i Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego¹⁰. Po drugie zaś, obu przyszło wypełnić funkcję intelektualistów, którzy próbowali zbudować alternatywną wobec silniejszych dyskursów narodowych jakość etniczną. Tak jak Štúr kreował mit południowośrodkowej Słowacji jako świątyni olimpijskiej oraz uznawał szczerłość i pobożność¹¹ za wyróżniki tożsamości słowackiej skonfliktowanej z niemiecką, tak Ceynowa przywoływał mit Kaszub jako ziemi świętej oraz podkreślał istnienie języka kaszubskiego, co miało odróżnić ten region od innych ziem zamieszkiwanych przez etniczny żywioł niemiecki lub polski. Specyfiką narracji Ceynowy było to, że wskazywał na Kaszubów jako swoistych dziedziców całej wręcz Słowiańszczyzny północnozachodniej. Nawet dziewiętnastowieczne rozdrobnienie kaszubskich grup regionalno-językowych, żyjących w różnych częściach Pomorza Wschodniego, odzwierciedla w ujęciu publicysty dawną różnorodność plemienną przedwiecznych Słowian. Ceynowa kreuje w ten sposób mit o ciągłości kulturowej Słowiańszczyzny, do czego nawiązywać będą później kolejni przedstawiciele tradycji kaszubskiej¹². Przedchrześcijańskie czasy i państwo kaszubskie miały, w świetle uwag Ceynowy, stanowić rodzaj złotego wieku dziejów, w którym panowały dobrobyt i sprawiedliwość. Tak oto zaistniała kaszubska wersja mitu złotego wieku, upatrywanego w czasach średniowiecza, co jest stałym motywem historiozoficznym epoki, wywiedzionym ze słowianofilskiego idealizowania ludu¹³.

skie najdawniejsze, Warszawa 1850. Zob. rozważania interpretacyjne: S. Pigoń, *Romantyczne marzenia o prakulturze*, w: tegoż, *Drzewiej i wczoraj. Wśród zagadnień kultury i literatury*, Kraków 1966; R. Walicki, *Wacław Maciejowski i Zorian Dołęga-Chodakowski. Studium z dziejów słowianofilstwa polskiego*, w: *Filozofie romantyczne*, red. J. Trybusiewicz, Warszawa 1967 („Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, t. XIII), s. 276; A. Witkowska, „*Sławianie, my lubim sielanki...*”, Warszawa 1972; J. Maślanka, *Literatura a dzieje bajeczne*, Warszawa 1984, s. 157–318.

⁹ L. Štúr, *Wybór pism*, tłum. H. Janaszek-Ivanickova, E. Madany, A. Czcibor-Piotrowski, Wrocław 1983.

¹⁰ O organizacji tej pisali: T. Mikulski, *Towarzystwo Literacko-Słowiańskie we Wrocławiu*, Wrocław–Warszawa 1948; T. Żabski, *Żałożenie Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego i początki jego działalności*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1966, nr 55; E. Achremowicz, T. Żabski, *Towarzystwo Literacko-Słowiańskie we Wrocławiu 1836–1886*, wstęp i red. B. Zakrzewski, Wrocław 1973.

¹¹ L. Štúr, *Mowa o instytucie roku 1842*, tłum. E. Madany lub *Stary i nowy wiek Słowaków*, tłum. E. Madany, w: tegoż, *Wybór pism...*, s. 3–22 oraz 22–47.

¹² Szerzej pisałem o tym w artykułach: *Ziemia ojców. Pomorze zaodrzańskie w literaturze kaszubskiej*, „Porównania” 2013, nr 12, s. 193–208, a w perspektywie polskiej: *Arkona – od literackiego mitu ku antropologii kulturowej*, w: *Wielkie Pomorze. Mit i literatura*, red. A. Kuik-Kalinowska, Gdańsk–Słupsk 2009, s. 109–135.

¹³ O mitach kulturowych romantyzmu zob. M. Cieśla-Korytowska, *O romantycznym poznaniu*,

Warto zapytać o kontekst społeczno-polityczny wymienianych powyżej idei. Ceynowa zdawał się w przedstawianiu prehistorycznych czasów i wizji pomorskiego średniowiecza zarysowywać sytuację „psychicznej egzystencji” kaszubskiej mniejszości etnicznej. W projektowaniu przyszłości, po wydarzeniach Wiosny Ludów i powstania styczniowego, nie widział dla Kaszubów szans na stworzenie z polskim żywiołem wspólnoty działań antygermanizacyjnych. Polska szlachta i struktury Kościoła katolickiego były, zdaniem kaszubskiego aktywisty, za słabe, aby dać odpór germanizacji, nie wykazywały także zainteresowania wzmacnianiem poczucia dumy i odrębności kulturowej u Kaszubów, skoro same zmagaly się z polityką zaborcy. Ceynowa, bazując na doświadczeniu z dawnych czasów studiów we Wrocławiu, mógł co prawda doceniać wagę aktywności politycznej Słowian południowych (Łużyczan, Czechów i Słowaków), lecz nie widział namacalnego zysku takich ruchów dla spraw kaszubskich w wymiarze bezpośrednio politycznym, a więc nie wspominał o nich zbyt dużo w swoich pismach etnograficzno-publicystycznych¹⁴. Natomiast bardzo poważnie zastanawiał się, jaką przyjąć strategię kulturową wobec Rosji. Pojawiająca się u niego sympatia do Rosji to wynik tyleż kalkulacji politycznej, ile realizacji ideałów słowianofilskich, które zaczęły się u niego stopniowo przekształcać w przekonania panslawistyczne. Problem ten został już wieloaspektowo oświetlony, tutaj zasadnym będzie dopowiedzieć tylko, że myślenie o kaszubskiej tożsamości było projektem odpowiadającym dążeniom rosyjskiej dyplomacji, wzmacniającej swe wpływy nad Bałtykiem¹⁵. Zwłaszcza antypolskie przekonania Aleksandra Hilferdinga, pierwszego naukowca-filologa podejmującego badania nad Kaszubami, zdawały się padać na podatny grunt w myśleniu kaszubskiego animatora¹⁶. Tak oto polityczne zapatrywania Floriana

Kraków 1997; A. Walicki, *Między filozofią, religią i polityką. Studia o myśli polskiej epoki romantyzmu*, Warszawa 2003; A. Bielik-Robson, *Romantyzm, niedokończony projekt. Eseje*, Kraków 2008; A. Walicki, *Filozofia polskiego romantyzmu*, Kraków 2009.

¹⁴ A. Bukowski, *Udział Floriana Ceynowy w powstaniach 1846, 1848 i 1863 roku w świetle nowych dokumentów*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 1960, nr 1–2, s. 11 i nast.; I. Pieróg, *Florian Stanisław Ceynowa. Życie i działalność*, Toruń 2009.

¹⁵ S. Matusiak, *Panslawizm na Kaszubach*, „Przegląd Powszechny” 1894, t. XLIII, s. 1–25; K. Kościński, *Idea słowiańska na Kaszubach. Szkic historyczny*, Poznań 1908; A. Giza, *Panslawizm rosyjski XIX wieku a kwestia odrębności kaszubskiej*, w: V Konferencja Słowińsko-Kaszubska, red. W. Łysiak, Poznań 1999, s. 139–144; G. Labuda, „Sprawa kaszubska” w perspektywie historii oraz Podłoże polityczne dyskusji nad autonomią języka kaszubskiego na przełomie XIX/XX stulecia, w: tegoż, *Kaszubi i ich dzieje*, Gdańsk 1996, s. 23–40 oraz s. 265–284; J. Treder, *Kontakty naukowe Floriana Ceynowy z Rosjanami*, w: *Słownik Floriana Ceynowy*, Wejherowo 2001, s. 11 i nast.

¹⁶ Antypolonizm i panslawizm Hilferdinga jest to zresztą osobny temat badawczy, wymagający ostrożnego i wolnego od przesądów dowodzenia. Punktem wyjścia może być: A. Hilferding, *Resztki Słowian na południowym wybrzeżu Morza Bałtyckiego*, tłum. N. Perczyńska, oprac. J. Treder, postł. H. Popowska-Taborska i J. Treder, Gdańsk 1989.

Ceynowy zmieniały się w kulturowy projekt samoistości kaszubskiej, która, nawet w wymiarze państwowym, miała według niego swoje pierwociny już we wczesnym średniowieczu.

MŁODOKASZUBSKIE ROZTERKI Z KSIĘCIEM MESTWINEM W TLE

Pokolenie młodokaszubów, a zatem trzecia generacja przedstawicieli kaszubskich środowisk intelektualnych, dziedziczyło dwa rozumienia kaszubskości. Według pierwszego – w ślad za Ceynową – traktować ją było można jako odrębność etniczną, kulturową i polityczną, według drugiego – w ślad za Hieronimem Derdowskim – uznawać za regionalną i specyficzną odmianę polskości. Młodokaszubi, działając od końca XIX wieku do drugiej wojny światowej, szukali sposobów na powstrzymanie germanizacji, jaką metodycznie realizowało państwo pruskie. Rzucili zatem hasło: „Co kaszubskie – to polskie”¹⁷, i tym samym połączyli walkę o kaszubską tożsamość z zaangażowaniem politycznym w sojuszu ze stroną polską. Nie oznacza to jednak, że byli wobec polskich racji społeczno-politycznych bezkrytyczni i godzili się na roztopienie swej identyfikacji w polskim żywiole narodowym. Była to raczej decyzja światopoglądowo-identyfikacyjna, która umożliwiała zachowanie poczucia swojskości, własności, odmienności kaszubskiej w ramach partnerstwa z kulturą polską.

Dyskusje tego typu przybrały na sile w momencie odzyskania przez Polskę niepodległości, po zakończeniu pierwszej wojny światowej¹⁸. Wówczas właśnie problemy: istnienia państwa, organizacji życia społecznego, modelu współżycia między różnymi mieszkańcami Pomorza i Kaszub na nowo stały się ważnymi tematami tekstów publicystycznych oraz utworów literackich, przynosząc ze sobą kilka realizacji artystyczno-ideowych, które warto w tym miejscu omówić.

Oprócz czasów plemiennych, drugi chronologicznie kontekst historyczny, chętnie eksploatowany przez literatów kaszubskich, to czasy książąt z rodu Sobiesławiców, zarządzających Pomorzem Wschodnim z grodami w Gdańsku i Świeciu, którzy ukazywani są jako rozważni politycy, szukający pośród Polaków, Krzyżaków, Prusów, Brandenburczyków i Duńczyków możliwości stworzenia własnego państwa. Najważniejszą cechą Sobiesławiców było, w myśl utworów literatury kaszubskiej, to, że nigdy się nie pozbyli słowiańskich korzeni i stale podkreślali swą rodzimość. Oczywiście z perspektywy historii akademickiej taka postawa książąt jest anachronizmem, ponieważ

¹⁷ Zob. A. Majkowski, *Nasz program*, „Gryf” 1908, nr 1, s. 1.

¹⁸ Pomorze Wschodnie znalazło się w granicach II Rzeczypospolitej dopiero w 1920 roku.

w XIII wieku tożsamościowe pojęcie kaszubskości nie istniało. Literatura piękna nie musi wszak trzymać się sztywno danych historycznych; może tworzyć własne, autorsko-wizjonerskie wariacje na temat dawnych wydarzeń. I w takim duchu przedstawiają rzeczywistość historyczną księstwa wschodniopomorskiego dramaty Jana Karnowskiego *Zôpis Mscëwôja* (oryginalny tytuł *Zôpis Mestwina* z 1932) albo Bernarda Sychty *Ôstatnô gwîôzdzka Mestwina* (1985)¹⁹.

Najważniejszym z nich jest dramat Jana Karnowskiego *Zôpis Mscëwôja*, który, w największym skrócie, ukazuje stan świadomości identyfikacyjnej Pomorzan-Kaszubów oraz ich dojrzałość w kreowaniu przyszłości politycznej i społecznej własnej ojczyzny²⁰. Tytułowy książę Pomorza Wschodniego, uświadamiając sobie fakt, iż nie doczekał się męskiego potomka, a przewidując zakusy terytorialne Brandenburgii oraz państwa Krzyżaków wobec swoich ziem, przygotował układ polityczny z księciem wielkopolskim Przemysłem. Był to tak zwany traktat o przeżycie, zawarty w Kępnie w 1282 roku. Na mocy tego porozumienia obydwie regiony uzyskiwały wzajemną ochronę militarną, zaś książęta w razie bezpotomnej śmierci któregoś z nich przejmowali objęte umową ziemie. Zwłaszcza księciu wielkopolskiemu Przemysłowi zawarty traktat przyniósł wymierne zyski, ponieważ po śmierci Mestwina II nabywał on prawo do starania się o koronę królewską i restytuowanie Królestwa Polskiego po zawirowaniach rozbięcia dzielnicowego.

W ujęciu innego dramatu Karnowskiego nie wszyscy z książąt piastowskich mieli tak perspektywiczne wycucie losów swojej dzielnicy i wykazywali tak odpowiedzialne rozumienie wartości wspólnotowych. Książę małopolski Władysław Łokietek (w sztuce Karnowskiego zatytułowanej *Libûsza*) nie dostrzegał w Pomorzanach partnerów do budowania organizmu państwowego, ale chciał uczynić z ich ziemi zaplecze dla własnych celów, a właściwie dla gospodarczego rabunku. Pomorskie rycerstwo oraz dwór Mestwina, dzięki swojej długowzroczności oraz zapobiegliwości, stali się zatem przykładami odpowiedzialności obywatelskiej, natomiast Łokietek i jego zausznicy – ludźmi bez honoru oraz politycznymi manipulatorami²¹.

¹⁹ B. Sychta, *Ôstatnô gwîôzdzka Mestwina czyli Słoneczeniécie pomorscié. Dramat w 2 obrazach*, Gdańsk 1985.

²⁰ J. Karnowski, *Zôpis Mscëwôja*, w: tegoż, *Dramaty*, oprac. i przyp. M. Cybulski, wstęp C. Obracht-Prondzyński, D. Kalinowski, M. Cybulski, Gdańsk 2011, s. 313–344.

²¹ Zob. o tej kwestii: C. Obracht-Prondzyński, *Jan Karnowski (1886–1939). Pisarz, polityk i kaszubsko-pomorski działacz regionalny*, Gdańsk 1999, s. 194–196, 288–289, albo D. Kalinowski, *Obraz – idea – tożsamość. O dramaturgii Jana Karnowskiego*, w: J. Karnowski, *Dramaty...*, s. 76–84.

Zôpis Mestwina (*Mscëwòja*) powstał w 1932 roku jako kaszubski głos artystyczny dotyczący 650. rocznicy podpisania przez księcia pomorskiego i wielkopolskiego układu politycznego łączącego Pomorze Gdańskie z Wielkopolską²². Utwór miał głównie na celu sławić księcia pomorskiego Mestwina. Był to bowiem władca nie tylko przejmujący po swoim ojcu Świętopełku II księstwo wschodniopomorskie, ale potrafiący je utrzymać i wzmocnić w trudnych warunkach geopolitycznych. Gest podpisania układu z Przemysłem stanowił w opisie Karnowskiego ofiarowanie samodzielnego państwa, nie zaś jakiegoś przypadkowego terytorialnego łupu. Mestwin uczynił to, ponieważ wierzył w kulturową i militarną jedność słowiańską, która może stanowić przeciwwagę dla żywiołu germańskiego, jeśli istnieje razem i we wspólnocie interesów²³. Karnowski zarysował w swym dramacie także rody rycerskie Pomorza Gdańskiego, administrację książęcą i duchowieństwo. Nie są to bardzo wnikliwe portrety, niemniej pokazują ukształtowane warstwy społeczne, które wyróżniają się pewnym wspólnym stylem myślenia o Kaszubach jako osobnym bycie państwowym. Dramaturgowi zależało więc na zaznaczeniu tego, iż strona polska w układzie z Pomorzanami-Kaszubami powinna budować partnerstwo, a nie kreować sytuację nierówności lub wykorzystywania.

W podniosłej stylistyce średniowiecznego romansu nawiązywał do Księstwa Gdańskiego jako samodzielnego państwa także Leon Heyke w poemacie *Dobrogòst i Miłostawa* (1939)²⁴. W tym historyzującym utworze, sławiącym trzynastowiecznego rycerza kaszubskiego i jego miłość do subtelnej, wiejskiej dziewczyny, główne wydarzenia rozgrywają się w idealizowanych i koloryzowanych wiekach średnich. W świecie wartości kaszubskich wojów, których wyrazicielem jest Dobrogost, wciąż przywołuje się niegdysiejszą potęgę Słowian północno-zachodnich, za których spadkobierców uważają się rycerze Świętopełka. Heyke, nawiązując do dawnych ośrodków życia duchowego Słowian Arkony czy Retry z przestrzeni Zaodrza, zaznacza ich ważną

²² Szerzej o tym: J. Borzyszkowski, *Obchody 650-tej rocznicy „Zapisu Mściwoja”, „Pomerania”* 1980, nr 2, s. 4–5.

²³ W liryku Karnowskiego *Spiritus flat, ubi vult* (*Dëch wieje, dze chce*) pojawia się motyw historycznego znaczenia testamentu Mestwina. Doniosłość tego czynu objawiła się w sytuacji współczesnej podmiotowi (lata 30. XX wieku) przede wszystkim zachowaniem tożsamości kaszubskiej. Zob. A. Majkowski, J. Karnowski, L. Heyke, *Poezja młodokaszubów*, oprac. J. Borzyszkowski, A. Kuik-Kalinowska, H. Makurat, Gdańsk 2012, s. 260. Karnowski także w swej publicystyce zawarł treści podkreślające zasadność jedności Pomorza z Polską: *Śmierć Mestwina II* (25.12.1294), *wg S. Kujota Dzieje Prus Królewskich*, „Mestwin” 1927, nr 1, s. 5; *Scamma ducis Mestwini*, „Mestwin” 1932, nr 8, s. 3.

²⁴ L. Heyke, *Dobrogòst i Miłostawa. Kaszëbscë spiewë dzejowë w trzech brawãdach*, Gdańsk 1999, s. 200.

rolę integracyjną. Porządki polityczne i społeczne panujące wśród starożytnych Słowian-Kaszubów mają bowiem inspirować działania ich trzynastowiecznych spadkobierców, z kolei postawy średniowiecznych wojów kaszubskich mają przekonać do swych racji kulturowych odbiorców poematu żyjących w latach 30. XX wieku. Może wówczas wielowiekowa ekspansja germańska nie zniszczy wypracowanej kultury słowiańskiej, może Kaszubi, według poematu Heykego, ocalą swą samoświadomość, jeśli tylko nie zapomną o własnej świetnej przeszłości²⁵.

Państwo Świętopełka, choć jest zagrożone wojnami, jakie toczy książę, jednocześnie stanowi przykład materialnej i duchowej ojczyzny jego mieszkańców. Niemal wszyscy wierzą tutaj w hierarchię społeczną – z księciem na czele, duchowieństwem, stanem rycerstwa, rzemiosła czy chłopstwa. Na miasto stołeczne wyrasta Gdańsk, z którego książę zarządza pomniejszymi miejscowościami. Księstwo ma swoje wojsko, system monetarny, administrację, a zatem składniki typowego państwa średniowiecznego. W sytuacji zagrożenia jego mieszkańcy nie wahają się poświęcić swych sił i życia w obronie własnej ojczyzny/państwa.

Prozatorskim przykładem motywu niezawisłości państwa kaszubskiego jest również jedna ze scen najważniejszego tekstu epickiego literatury kaszubskiej, czyli *Życia i przygód Remusa* Aleksandra Majkowskiego (I wyd. 1939). Warto w tym momencie odwołać się do opisu wizyty głównego bohatera w klasztorze oliwskim, miejscu pochówku książąt wschodniopomorskich, zwłaszcza ostatnich: Świętopełka II i Mestwina. Literacki obraz tej nekropolii został już wyeksponowany w znaczeniu tożsamościowym w napisanym pod koniec lat 80. XIX wieku poemacie humorystycznym o panu Czorlińskim Hieronima Derdowskiego²⁶. Jednakże Remus z powieści Majkowskiego odwiedzający groby książąt czyni to w głębszym, symboliczno-identyfikacyjnym celu. Ujrzenie portretów książąt, rozpamiętywanie ich czynów, ocena decyzji politycznych, jakie podjęli – wszystko to ma dla kaszubskiego bohatera kilka wymiarów znaczeniowych. Po pierwsze, dokonuje się w nim proces etniczno-polityczny: bohater dostrzegł w świątyni losy miejscowej dynastii i jej dążenie do samostanowienia politycznego państwa „kaszubskiego”. Po drugie, scena w Oliwie ma dla Remusa wymiar kompensacyjno-terapeutyczny: protagonista powieści, za sprawą pielgrzymki do grobów książąt, trwalej osadził się w swej

²⁵ Zob. omówienie znaczeń poematu w pracy: T. Linkner, *Z lirycznej i epickiej twórczości Leona Heykego*, Bolszewo 2015, s. 67–168.

²⁶ H.J. Derdowski, *O panu Czorlińskim, co do Pucka pò sēcć jachôł*, oprac. J. Samp, J. Treder, E. Gołąbek, Gdańsk 2007, s. 331.

kaszubskości, dowartościował historyczną świetnością i moralnie zbudował chwałą przeszłości. Po trzecie, zrozumienie postaw Świętopełka i Mestwina oraz losów księstwa wschodniopomorskiego pozwoliło bohaterowi zbudować projekt przyszłości społeczno-politycznej, w której idea kaszubskiej odrębności kulturowej, aspiracji i dumy ma swoje ważne miejsce. Przykład wschodniopomorskiej, średniowiecznej państwowości pozwolił heroicznemu bohaterowi i wyrazicielowi kaszubskości zbudować w powieści etos z trzema wartościami: „Jich mjeczovji, dziržkoscë i rozumovji – procem rožnim panom, chterni nami ržadzilë – zavdzęczomë, žesmě do dzisodnja zatrzimelë vjarë, wobeczoj i movę wojcöv naszych”²⁷. W metafizycznej atmosferze tej części powieści Majkowskiego prochy książąt kaszubskich spoczywające w kościele klasztornym oraz ich wizerunki wiszące na ścianach prezbiterium w specyficzny sposób „namaszczają” Remusa na „rycerza słońca”, powierzając mu misję prowadzenia ludu kaszubskiego ku wolności. Światli książęta średniowiecza przekazują zatem światło wiedzy dwudziestowiecznemu wybrańcowi.

UTOPIA KASZUBII NA MAPIE WSPÓŁCZESNEJ EUROPY

Wydarzenia polityczne 1989 roku i wynikające z nich przemiany społeczno-mentalnościowe w Polsce wywołały nową falę debat tożsamościowych także wśród Kaszubów. Jedną z najgoręcej dyskutowanych kwestii była koncepcja narodu kaszubskiego, którą po Florianie Ceynowie, zrzeszyńcach – czyli grupie twórców kaszubskich debiutujących w latach międzywojennych (Jan Rompski, Jan Trepczyk, Aleksander Labuda, Stefan Bieszk, Franciszek Grucza) – na nowo wywołało środowisko czasopism „Tatczëzna” i „Òdrôda”²⁸. W wyniku sporu publicystyczno-ideowego i aspiracji niektórych działaczy społecznych powstało Stowarzyszenie Osób Narodowości Kaszubskiej „Kaszëbskô Jednota”, której współzałożycielem był literat-działacz społeczny Artur Jabłoński²⁹. Od tego momentu radykalne skrzydło ruchu kaszubskiego, traktującego Kaszubów jako naród, a za administracyjną

²⁷ A. Majkowski, *Žëcé i przigodë Remusa*, oprac. J. Borzyszkowski, A. Kuik-Kalinowska, J. Treder, Gdańsk 2010, s. 592.

²⁸ Zob. D. Majkowski, „Tatczëzna”. W *miono Bòszi nòrodní wznëk*, Gdynia 2010; D. Kalinowski, *Czarno-złota tożsamość. Kaszubocentryczne periodyki „Tatczëzna” i „Òdrôda”*, „Porównania” 2014, nr 14, s. 137–150.

²⁹ Zob. wypowiedzi: C. Obracht-Prondzyński, *Czy w Polsce powstają nowe narody? Przypadek Kaszub i Śląska*, w: tegoż, *W kręgu problematyki kaszubsko-pomorskiej. Studia i szkice*, Gdańsk-Wejherowo 2003, s. 126–141; A. Jabłoński, *Kaszubi. Wspólnota narodowa*, Gdynia 2013; A. Jabłoński, D. Szymikowski, *Kaszubski ruch narodowy. Próba historycznego zarysu*, <http://www.kaszebsko.com/kaszubski-ruch-narodowy.html> [dostęp: 9.08.2018].

ojczyznę obierające Polskę, uzyskało legalną rejestrację. Literatura tej grupy twórców jest różnorodna, dzisiaj skupiona wokół almanachu „Zymk”³⁰ oraz nieregularnika prasowo-internetowego „Skra. Pismiono ò kùlturze”³¹. Od strony estetycznej można tutaj zauważyć tendencję do poszukiwań formalnych, czasami eksperymentatorstwa, natomiast w sensie ideowym niektóre teksty twórców tego kręgu bardziej akcentują polityczno-tożsamościowy wymiar odrębności kaszubskiej w wyraźniejszym, nawet konfrontacyjnym wobec kultury polskiej stopniu aniżeli publikacje innych autorów kaszubskojęzycznych.

Dla najważniejszego w ramach tego tekstu obrazu państwa kaszubskiego szczególnie istotna jest proza Artura Jabłońskiego, a dokładnie rzecz biorąc, powieść *Namerkôny* (2013). To utwór zawierający narrację o uciążliwej dla Kaszubów przeszłości, trudnej w wyborach życiowych teraźniejszości oraz utopijnej przyszłości. Z punktu widzenia historii literatury trzeba zauważyć, że decyzja kaszubskiego prozaika, aby pisać w utopijnej stylistyce, dzisiaj przecież rzadkiej, jest odważna, ale i artystycznie ryzykowna³². W realizacji literackiej opis przyszłości Europy i Kaszub przyjmuje w powieści Jabłońskiego postać optymistycznego zapisu marzeń, w których na Starym Kontynencie panuje układ polityczny unii regionów, nie zaś unii państw³³. W takim uporządkowaniu Kaszubi, jako samodzielny naród, mieliby swój udział w rządzeniu na forum specyficznej europejskiej federacji, choć narrator nie dopowiada, jak dokładnie miałyby to wyglądać – poprzez wybieranych w wyborach reprezentantów w ogółośeuropejskiej radzie narodów czy jeszcze inaczej.

W powieściowej kreacji Jabłońskiego czytelnikowi odśłania się na przykład wizja Sopotu jako miejsca politycznego spotkania wszystkich narodów Europy. Na sesjach dyskusyjnych, w gronie liderów narodów omawia się prawo do jednakowych w każdym kraju regulacji politycznych, ekonomicznych czy administracyjnych. Według takiej wizji administracyjno-politycznej wielkie narody, jak np. etniczni Niemcy,

³⁰ D. Kalinowski, *Wiosna wciąż odnawiana oraz Kwiat przekwita*, w: tegoż, *Raptularz kaszubski*, s. 164–177, 178–187.

³¹ T. Ogniki świętego Elma, w: tegoż, *Sylwa kaszubskie...*, s. 271–277.

³² Szersze rozważania na ten temat: D. Wojtczak, *Siódmy krąg piekła. Antyutopia w literaturze i filmie*, Poznań 1994; P. Czapliński, *Resztki utopii. Literatura najnowsza i wymyślanie przyszłości*, w: *Nowe dwudziestolecie (1989–2009). Rozpoznania. Hierarchie. Perspektywy*, red. H. Gosk, Warszawa 2010, s. 40–79.

³³ A. Jabłoński, *Namerkôny*, Gdynia 2013. Recenzje i omówienia: A. Hebbel, *Sygnal do startu?*, „Stegna” (dodatek do „Pomeranii”) 2013, nr 3, s. 6–7; D. Kalinowski, *Klucz czy wytrych?*, „Pomerania” 2013, nr 10, s. 54–55; A. Kożyczkowska, *Kulturowe znakowanie człowieka. Szkic na marginesie książki Artura Jabłońskiego „Namerkôny”*, „Rocznik Ruskiej Bursy” 2013, s. 201–210; D. Kalinowski, *Nowy naród nad Bałtykiem? Kaszubskie powieści Artura Jabłońskiego*, „Porównania” 2014, nr 15, s. 295–310.

winny uznać aspiracje małego narodu Łużyczan, a Hiszpanie, dominujący na niemal całym Półwyspie Iberyjskim, powinni docenić ambicje narodowe Katalończyków zogniskowanych wokół Barcelony³⁴. Takie zestawienia mają być niejako przykładami relacji, które prawem analogii powinny występować także w stosunkach pomiędzy Polakami a Kaszubami. Autorowi zależy na tym, aby właśnie na tej linii dokonały się diametralne zmiany i w przyszłości mogło dojść do sytuacji, w której mieszkańcy z centrum Polski lub świata przyjeżdżają do jednego z miast Kaszub nie tyle jak do własnego domu czy też do północnej części Rzeczypospolitej Polski, a do odrębnego, samorządowego regionu czy wręcz państwa. Jabłoński zarysowuje również w swej powieści przyszłość gospodarczą Kaszub, która jest ujęta wyjątkowo pozytywnie, ponieważ pracują tutaj koncerny wydobywcze, pozyskujące gaz łupkowy. Poza tym świetnie działa transport lotniczy oraz naziemny, w którym wszelkie ogłoszenia podawane są po kaszubsku. Wymienione elementy narracyjne to tyleż wizja literacka, co rodzaj artystycznej odpowiedzi na głosy publicystyczne dotyczące przyszłości Pomorza i Kaszub – a to, w związku z dziennikarskim i politycznym temperamentem autora, nie jest bynajmniej dziełem przypadku³⁵.

Dla projektu pozytywnej przyszłości społeczności kaszubskiej, zawartego w powieści Jabłońskiego, ważne wydaje się, że wszyscy mieszkańcy Kaszub posługują się językiem kaszubskim w każdej sytuacji życiowej. W przestrzeni pozaliterackiej jest to obecnie rzadko praktykowane z różnych, głównie cywilizacyjnych, nie zaś narodowo motywowanych powodów. W świecie powieściowej przyszłości nie docieka się socjologicznych przyczyn statusu języka kaszubskiego, a bardziej uwypukla fakt, że nie będzie już więcej sytuacji, w której polscy urzędnicy prześladowają Kaszubów w jednostkach administracji państwowej za jego używanie. Nie będzie też przyzwolenia na półśrodki i pozornie wartościowe działania realizowane przez nadmiernie

³⁴ Przywołanie małych liczebnie wspólnot narodowych Europy nie jest w powieści przypadkowe, gdyż wiąże się z doświadczeniami Jabłońskiego-autora, który jako prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego wielokrotnie spotkał się z problematyką animowania życia tożsamościowego mniejszości etnicznych w Polsce i w Europie. Zob. w nawiązaniu do tego typu doświadczeń: W. Bobrowski, *Głód rodnej mowy, czyli rzecz o Kaszubskiej Szkole na Głodnicy* albo R. Mistrz, *Dwujęzyczność w niderlandzkiej Fryzji w nawiązaniu do sytuacji etnicznej i edukacyjnej na Kaszubach*, w: *Edukacja regionalna mniejszości narodowych i etnicznych. Z wybranych rozwiązań edukacyjnych Białorusinów, Fryzów, Niemców, Sami i Kaszubów*, red. K. Kossak-Główniewicz, Gdańsk 1999, s. 62–67 oraz 150–155; N. Dołowy-Rybińska, *Języki i kultury mniejszościowe w Europie: Bretończycy, Łużyczanie, Kaszubi*, Warszawa 2011, s. 437–460.

³⁵ Zob. np. wypowiedzi: A. Jabłoński, *Jeden z 5100*, „Pomerania” 2002, nr 9, s. 22–23; A. Jabłoński, J. Ellwart, D. Majkowski, A. Busler, *Kaszuby – przyszłość czy skansen?*, rozm. P. Huelle, „Bliza” 2010, nr 4, s. 9–20; A. Jabłoński, *Funkcje literatury kaszubskiej, jej potencjał edukacyjny i wykorzystanie mediów elektronicznych do jej propagowania*, „Ars Educandi” 2015, t. 12, s. 11–20.

(zdaniem narratora) zasymilowany z polskim hegemonem cywilizacyjnym Kaszubski Instytut Kultury³⁶. Tutaj znowu należy przywołać kontekst pozaliteracki, ponieważ w tego typu nawiązaniach narracyjnych Jabłońskiego zawarta jest krytyka obecnie działających środowisk kaszubskich, w tym Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego oraz Instytutu Kaszubskiego.

Kaszuby przyszłości przedstawione w *Namerkônym* okazują się krainą narodowego spełnienia, państwem, w którym panuje społeczna jedność, solidaryzm obywatelski i gdzie wszyscy mają dostęp do pracy. Narrator utworu sugeruje, że mieszkańcy regionu, wybierając kaszubskość jako narodowość i tożsamościowy etos, nie będą żyli w Europie w osamotnieniu i zagrożeniu. Dopiero wówczas poczują się ludźmi pełnowartościowymi, niezakłamanymi, głęboko osadzonymi w swych wyborach i szanowanymi przez inne narodowości. Widać owo przekonanie na przykładzie głównego bohatera powieści – Amandusa, który, jako heroiczny przywódca oraz ideolog, swoimi czynami dowodzi zasadności kaszubskiego odrodzenia narodowego. Jest zarówno wizjonerem przyszłości, jak i krytykiem przeszłości, projektodawcą życia społeczno-politycznego i praktykiem realizującym idee. Sytuuje w świecie współczesności tradycję kaszubską, żądając od siebie i innych Kaszubów tożsamościowej konwersji na narodowość, nie zaś pozostawiania w polsko-kaszubskiej podwójności etnicznej. Zamierza w postulowanej przez siebie wspólnocie dokonać swoistego narodowego oczyszczenia, eliminując elementy etnicznie obce. Dzięki temu powstanie, jego zdaniem, konsekwentny system lojalnościowych i patriotycznych przekonań oraz zachowań Kaszubów³⁷.

Specyficzną wizję przyszłości Kaszub zawiera także utwór sceniczny Adama Hebla *Smãtkòwô spiéwa* (2011)³⁸. W wymiarze ideowym powstał on z chęci zmanifestowania programu społeczno-kulturowego środowiska narodowych radykałów kaszubskich. W warstwie intrygi utwór wygląda niczym przegląd najważniejszych wydarzeń historii Kaszub, rozgrywających się w świadomości młodego Gazétnika (pol. Dziennikarza), piszącego artykuł do lokalnej gazety o Kaszubach. Odkrywające się przed dziennikarzem „prawdy” historyczne to swego

³⁶ Ów motyw można traktować jako krytykę działalności Instytutu Kaszubskiego. O pracach tej organizacji zob. C. Obracht-Prondzyński, *Dziesięć lat Instytutu Kaszubskiego 1996-2006*, Gdańsk 2006, lub D. Kalinowski, A. Kuik-Kalinowska, *Biblioteka Pisarzy Kaszubskich. Projekty, cele i pierwsze książki serii*, „Literatura Ludowa” 2008, nr 6, s. 55–60.

³⁷ Przywołane przeze mnie procesy zostały omówione na innym planie znaczeniowym przez Joannę Kurczewską w artykule *Nowoczesne doświadczenie narodowe (z różnorodnością terazniejszości w tle)*, w: *Nowoczesność jako doświadczenie*, red. R. Nycz, A. Zeidler-Janiszewska, Kraków 2006, s. 221–248.

³⁸ A. Hébel, *Smãtkòwô spiéwa*, „Zymk” 2011, nr 9, s. 18–36.

typu myślenie życzeniowe. Oto bowiem przywoływany już trzynastowieczny układ w Kępnie określa się jako decyzję książąt pomorskich i narodu kaszubskiego panującego od Rostocku do Gdańska, którzy tworzą wspólne państwo z Koroną Polską. W innym miejscu szkicu scenicznego wspomina się o tym, że po serii walk z Duńczykami Kaszubi zawiazali z nimi ugodę regulującą morskie aspiracje dwu żywiołów etnicznych. I wreszcie Świętopełk II, zgodnie ze słowami dramatu Hebla, broni kraj przed piastowskim psem, krzyżackim zdrajcą i niewiernymi braćmi. We wszystkich przywołanych fragmentach dochodzi do głosu swobodne traktowanie danych historycznych i interpretowanie średniowiecznych wydarzeń przez kategorie zaczerpnięte z dwudziestowiecznego dyskursu nacjonalistycznego.

Po tendencyjnej, zmitologizowanej w duchu narodowym ocenie przeszłości Hebel dochodzi do zarysowanej zdawkowo sytuacji współczesnej i wizji przyszłości. Przykładem żywotności kultury kaszubskiej stają się lekcje języka kaszubskiego w szkołach publicznych i muzyka grupy rockowej Damrockers³⁹. To niewielkie, ale i znaczące sygnały, które informują o adresacie szkicu dramaturgicznego *Smãtkòwô spiéwa*: jest on skierowany do odbiorcy naiwnego, któremu daje się wycinkową wiedzę o przeszłości oraz informacje naznaczone irracjonalnymi emocjami, mające za zadanie zbudować jednolity obraz rzeczywistości. Utwór buduje obraz średniowiecznej potęgi Kaszubów, którzy panowali na Pomorzu od Gdańska aż do Berlina i Rostocku (mniejsza, że nie stworzyli własnego państwa i stale byli zależni od innych) i doprowadzili do pokoju z Duńczykami (mniejsza, że nie ma na to dokumentu). Świętopełk II utworzył jednolite państwo kaszubskie (mniejsza, że stale było zewnątrz i wewnątrz zagrożone), zaś od śmierci ostatniego księcia wschodniopomorskiego Mestwina II do czasów panowania Jana III Sobieskiego Krzyżacy i Polacy plądrowali Kaszuby (mniejsza, że Krzyżacy jako siła militarno-polityczna w XVII wieku już nie istnieli).

Ważne dla interpretacji dramatu Hebla jest przywołanie przez autora zespołu Damrockers, istotnego nie tylko na poziomie treści, ale też w warstwie metatekstowej. Zdaje się, że kolejne sceny dramatu pozostają pod silnym wpływem stylistyki utworów punkowych, cechując się prostotą i specyficzną ideologią. Konsekwencje tego są takie, że na plan pierwszy wysuwa się kompleks krzywdy doznanej przez Pola-

³⁹ Grupa punkowo-rockowa, powstała w 2006 roku. W pierwszym składzie: Wróbel (bas, śpiew), Ariel (gitara, śpiew), Pluto (perkusja, śpiew). Wydali jak dotąd płyty *Damrockers* (2007) i *Nie chce mie sã* (2009). Ich utwór pojawił się również na składance: *Młodi dlô Gdańska* (2008). Zob. m.in. <http://pl.kaszubia.com/the-damrockers-gabba-gabba-hey/> [dostęp: 9.07.2018].

ków i Niemców oraz chęć wypromowania idei odrębności kulturowej Kaszub. Środkami, za pomocą których Hebel osiąga swój cel, są historyczny anachronizm, mitologizacja postaci i wydarzeń oraz technika artystycznego skrótu, wyolbrzymienia albo przemilczenia.

Powieść Jabłońskiego oraz miniatura sceniczna Hebla w sposobie ukazania przeszłości Kaszub jako odrębnego tworu społeczno-politycznego mogą być interpretowane jako opisy idealistyczne. Z kolei kilka wizji przyszłości można traktować jako akty tożsamościowych marzeń kaszubskiego ruchu narodowego. W owych wyobrażeniach sporo jest wiary w przyszłość Europy federacyjnej – konstrukcji prawno-organizacyjnej, w której panuje równość racji etnicznych, sprawiedliwość podziału środków na rozwój regionalny, a troska o zachowanie odrębnej podmiotowości jej poszczególnych członków nie wywołuje konfliktów społecznych i międzynarodowych. W utopiach kaszubskiej przyszłości, na zasadzie kontrastu wobec aktualnego stanu społeczno-politycznego, eksponowane jest poczucie dawnych i obecnych krzywd, podzielane przez niektórych animatorów ruchu kaszubskiego.

Przywołane przykłady kaszubskojęzycznej prozy i dramatu są reprezentacjami dość skromnej objętościowo twórczości, w której pojawia się kwestia narodowości kaszubskiej. Z rzadka odnaleźć można utwory innych autorów dotyczące spraw kaszubskiej przyszłości; co ciekawe, sformułowane one zostały w poetyce fantastyki. Niski stan reprezentacji tego motywu we współczesnej literaturze kaszubskiej wywołuje pewne zdziwienie. Być może literaci kaszubscy uznają dziś ideę budowania własnego państwa za ekscentryzm. Być może są pragmatycznymi realistami, a zatem dbają głównie o wyzyskanie swojego prawnego statusu grupy etniczno-regionalnej o podwójnej, polsko-kaszubskiej tożsamości. Być może wreszcie bardziej produktywne w kształtowaniu tożsamości kaszubskiej okazują się mity przeszłości – przyszłość zaś pozostaje poza sferą publicznie wypowiedanej wizji.

STRESZCZENIE

Państwo kaszubskie w medium literatury.

Mity przeszłości i utopie przyszłości

Identyfikacja kaszubska zawiera w sobie składniki mitów, projekcji oraz aspiracji kulturowych, które tworzą poczucie odmienności i podmiotowości. Jednym z najbardziej dobitnych motywów identyfikacyjnych w literaturze kaszubskiej jest obraz własnego, niezawisłego pań-

stwa, występujący już u pierwszego lidera ideowego Kaszub – Floriana Ceynowy. Motyw ten, w różnym nasileniu, stale powraca przez dzieściolecia rozwoju literatury kaszubskiej, przyjmując swoje kształty w następujących po sobie pokoleniach literatów, istniejąc również i w najnowszych przykładach artystycznych. Jest on świadectwem najbardziej radykalnych projektów ideowo-politycznych akcentujących emancypacyjny, a czasami nacjonalistyczny wymiar kaszubszczyzny. Dzięki interpretacji literatury można rozpoznać kaszubski stosunek do innych narodów zamieszkujących Pomorze, a także kulturową atmosferę otaczającą kaszubskich liderów-literatów, „sprawdzających” Niemców lub Polaków pod kątem tego, na ile duża jest wśród nich akceptacja dla idei kaszubskiej podmiotowości.

SUMMARY

The Kashubian state in the literature medium.

Myths of the past and utopias of the future

Kashubian identification contains elements of myths, projections and cultural aspirations that create a sense of difference and subjectivity. One of the most strong identification motifs in Kashubian literature is the image of our own independent state, already appearing in the first ideological leader of Kashubia – Florian Ceynowa. This motif, in varying degrees, constantly returns for decades in the development of Kashubian literature, taking its shape in successive generations of writers, also existing in the latest artistic examples. It is a evident of the most radical ideological and political projects stressing the emancipatory and sometimes nationalistic dimension of Kashubia. Thanks to the interpretation of literature, one can recognize the Kashubian attitude to other nations inhabiting Pomerania, as well as the cultural atmosphere surrounding the Kashubian literary leaders who check Germans or Poles how much acceptance of the Kashubian subjectivity is high.